



Bruksela, dnia 17 maja 2011 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 39/2011

### **SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO**

**Strasburg, 9-12 maja 2011 r.**

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 9-12 maja br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:**

- 1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji plenarnej: Jerzy Buzek wznowił sesję planarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu**
- 2. INSTYTUCJE - Lobbyści i grupy interesu: Parlament poparł wspólny rejestr lobbystów**
- 3. SPRAWY WEWNĘTRZNE - Schengen: Większość przeciwna przywróceniu kontroli**
- 4. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa z Wysoką Przedstawiciel Catherina Ahton**
- 5. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament wzywa do zdecydowanej postawy wobec wydarzeń w świecie arabskim i nałożenia sankcji na Syrię**
- 6. PRAWA CZŁOWIEKA - Parlament Europejski wzywa do nałożenia sankcji gospodarczych na Białoruś**
- 7. SPRAWY ZAGRANICZNE - Jerzy Buzek za odebraniem Białorusi organizacji hokejowych mistrzostw świata**
- 8. KONTROLA BUDŻETOWA - Absolutorium budżetowe 2009: Parlament odłożył decyzję o udzieleniu absolutorium Kolegium Policyjnemu, Agencji Leków i Radzie**
- 9. GOSPODARKA – Olli Rehn: pomoc dla Portugalii potrzebna całej strefie euro**
- 10. HANDEL ZEWNĘTRZNY / MIĘDZYKRAJOWY - Parlament zatwierdził pomoc makrofinansową dla Gruzji**
- 11. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE - Parlament Europejski za udostępnieniem nowych częstotliwości na potrzeby mobilnego internetu**
- 12. PRZEMYSŁ - Parlament poparł nowe zasady etykietowania wyrobów włókienniczych**
- 13. KULTURA - Dyplomacja przez kulturę**
- 14. EDUKACJA - 20 minut dla dziecka**
- 15. KULTURA – wezwanie do mocniejszej dyplomacji kulturalnej oraz do wspierania przemysłu twórczego**
- 16. BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCI – Klonowanie zwierząt i „nowa żywność”**
- 17. RYBOŁÓWSTWO - UE-Mauretania: Umowa z UE powinna ułatwić zrównoważony rozwój kraju**

- 18. INNE - Trybunał UE: Litwa może odmówić zmiany pisowni nazwiska na polską**  
**19. INNE - Jednolity rynek: Rusza projekt "Europa bez barier"**  
**20. TRANSPORT - Schumacher: Za szybką jazdę nie dają nagród**

## **1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji plenarnej - Jerzy Buzek wznowił sesję planarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu**

Dzień Europy, czyli 61. rocznica deklaracji Schumana, udział Unii Europejskiej w pracach ONZ oraz Międzynarodowy Dzień Walki z Homofobią to tematy, które poruszył Jerzy Buzek w wystąpieniu inauguracyjnym majową sesję plenarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

Przewodniczący **Jerzy Buzek** przypomniał, że w pierwszym dniu majowej sesji plenarnej przypada 61. rocznica pamiętnej deklaracji Roberta Schumana, która dała początek drodze do Unii Europejskiej. „Warto pamiętać, jak wiele wspólnie stworzyliśmy. Robert Schuman byłby z naszego dorobku dumny”, powiedział przewodniczący i apelował, aby czerpiąc z doświadczeń przeszłości, kiedy UE wielokrotnie pokonywała kryzysy, oraz pracując nad teraźniejszością, z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Jerzy Buzek poinformował, że Zgromadzenie Ogólne ONZ zaakceptowało udział Unii Europejskiej w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przedstawiciele Unii będą mieli możliwość występowania przed Zgromadzeniem Ogólnym oraz zgłaszania propozycji i poprawek uzgodnionych przez Kraje Członkowskie UE. Podkreślając, że jest to wspólne osiągnięcie państw członkowskich, Komisji, Rady i Parlamentu Europejskiego, Jerzy Buzek powiedział, że działania i głos Unii muszą pozostać wspólne zwłaszcza w obliczu napiętej sytuacji międzynarodowej w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie.

17 maja, po raz siódmy, obchodzony będzie w Unii Europejskiej Międzynarodowy Dzień Walki z Homofobią. „Unia sprzeciwia się dyskryminacji we wszystkich dziedzinach, zarówno w Europie, jak i poza nią. Homofobia nie jest wyjątkiem. Niestety wciąż na świecie ludzie są prześladowani, torturowani, a nawet zabijani. My zobowiązanie do obrony dyskryminowanych zawarliśmy w naszych najważniejszych aktach prawnych, w Traktacie i Karcie Praw Podstawowych. Będziemy tego zobowiązania dotrzymywać”, powiedział przewodniczący.

Jerzy Buzek potępił w imieniu Parlamentu Europejskiego egzekucję jednego z mężczyzn skazanych przez Sąd Wojskowy w Strefie Gazy na karę śmierci za współpracę z Izraelem. „Unia Europejska zawsze sprzeciwia się każe śmierci. Powrót do praktyki wykonywania egzekucji podważa wysiłki na rzecz trwałego pojednania palestyńskiego”, stwierdził Buzek.

## **2. INSTYTUCJE - Lobbyści i grupy interesu: Parlament poparł wspólny rejestr lobbystów**

Posłowie poparli propozycję połączenia rejestrów lobbystów i grup interesu prowadzonych dotąd odrębnie przez Parlament i Komisję Europejską. Informacje o kontaktach lobbystów z posłami będą załączane do sprawozdań legislacyjnych. Parlament wyraża nadzieję, że do wspólnego rejestru przyłączy się Rada UE. Zdaniem posłów obowiązek wpisu do rejestru powinien dotyczyć wszystkich lobbystów.

„To krok w dobrą stronę. Ale nie ostatni, będziemy musieli podjąć jeszcze kolejne decyzje” - zaznaczał włoski deputowany **Carlo Casini** (Europejska Partia Ludowa), autor sprawozdania na temat rejestru.

Parlament uważa decyzję o połączeniu rejestrów obu instytucji za ważny krok w kierunku zwiększenia przejrzystości. Dzięki wspólnemu rejestrowi wszystkie informacje można będzie znaleźć w jednym miejscu, co ułatwi obywatelom sprawdzanie, które podmioty kontaktują się z instytucjami. Decyzja ta uprości także działania przedstawicieli grup interesu, którzy będą rejestrować się tylko raz.

Jak uzgodniły obie instytucje w listopadzie ub. roku tak zwany "rejestr przejrzystości" będzie połączeniem istniejących rejestrów interesów finansowych członków Parlamentu oraz Komisji. Zmiana nazwy z rejestru lobbystów na "rejestr przejrzystości" ułatwi ewidencjonowanie wielu organizacji wpływających na proces decyzyjny UE, takich jak ośrodki badawcze lub organizacje reprezentujące kościoły i wspólnoty religijne, a także osób prywatnych.

- **Rejestracja dobrowolna, a nawet obowiązkowa**

Mimo że wielu posłów wzywało do wprowadzenia obowiązkowej rejestracji lobbystów we wspólnym rejestrze, to aktualny projekt przewiduje jedynie rejestrację dobrowolną. Parlament

postanowił jednak zachęcić lobbystów do rejestracji w inny sposób; bez niej nie będzie możliwe otrzymanie identyfikatora pozwalającego na wstęp do budynku Parlamentu.

- **Informacje o kontaktach z lobbystami w sprawozdaniach legislacyjnych**

Parlament opowiedział się za wprowadzeniem systemu przewidującego, że wszyscy lobbyści objęci rejestrem, którzy uzyskali zgodę na spotkanie z danym posłem będą rejestrowani w uzasadnieniu do sprawozdania legislacyjnego.

Nowy mechanizm zapewni dostęp do dodatkowych informacji, takich jak liczba osób uczestniczących we wszelkich działaniach związanych z rejestrem oraz kwota ze środków UE otrzymywanych przez zarejestrowany podmiot.

Oświadczenia do rejestru składane przez posłów na ich osobistą odpowiedzialność będą aktualizowane, jak tylko pojawiają się zmiany, a także będą odnawiane co najmniej raz w roku. Posłowie ponoszą całkowitą odpowiedzialność za przejrzystość swych interesów finansowych.

\*\*\*

Parlament prowadzi rejestr lobbystów od 1996 roku, a Komisja Europejska od 2008 roku. W 2008 roku Parlament przyjął rezolucję, w której wezwał do opracowania wspólnego rejestru, obejmującego także Radę. Parlament i Komisja powołały następnie grupę roboczą, która w listopadzie ub. roku uzgodniła wspólną propozycję. Wspólny rejestr powinien zostać udostępniony w internecie w czerwcu 2011 roku.

Przy Parlamencie Europejskim jest akredytowanych ponad 1700 grup interesu, a kolejne 3900 przy Komisji Europejskiej.

Ponadto, w PE pracuje też grupa robocza pod przewodnictwem Jerzego Buzka. Ma ona opracować kodeks postępowania dla europosłów i lobbystów.

### **3. SPRAWY WEWNĘTRZNE - Schengen: Większość przeciwna przywróceniu kontroli**

Parlament Europejski przyjrzał się podczas debaty kryzysowi imigracyjnemu we Włoszech i Francji. Te kraje chcą przywrócić kontrole na wewnętrznych granicach Unii. Jednak choć wielu europosłów mówiła o tym, że trzeba poprawić zabezpieczenie granic i lepiej kontrolować przepływy imigrantów, to większość była przeciwna przywróceniu kontroli w strefie Schengen. PE zapowiedział sprzeciw wobec propozycji KE, które nie wykluczają przywrócenia "w wyjątkowych okolicznościach" czasowych kontroli na wewnętrznych granicach Schengen. Propozycja KE była reakcją na apele Włoch i Francji w związku z falą imigrantów z Afryki Płn.

Większość ugrupowań politycznych w PE wypowiedziała się przeciwko próbom „osłabienia zasady swobodnego poruszania się w obszarze Schengen”, podkreślając potrzebę „długoterminowej polityki UE ws. migracji i udzielania azylu”.

„Wolność nieskrępowanego przemieszczania się, podróżowania jest jednym z największych osiągnięć Unii Europejskiej. (...) Nie możemy zniszczyć Schengen pochopnymi decyzjami” - powiedział podczas debaty w Strasburgu przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek**.

Węgierska szefowa dyplomacji **Enikő Győri**, reprezentująca Radę UE, przyznała, że obecny kryzys imigracyjny to „poważne wyzwanie, które zmusza nas do przemyślenia sposobu zarządzania granicami”. Zapewniła, że Rada przyjrzy się temu jak zapewnić lepsze bezpieczeństwo granic przy jednoczesnym utrzymaniu zasady swobodnego przepływu osób. Dodała, że przy nowelizowaniu przepisów można wprowadzić możliwość przywrócenia wewnętrznych kontroli granicznych - ale pod warunkiem spełnienia przez dane państwa listy obiektywnych kryteriów i zgody na poziomie UE.

Szef Komisji Europejskiej **José Manuel Barroso** przypominał, że swoboda poruszania się to jeden z fundamentów Unii. „Usuniemy jedną część i reszta się zawali” - podkreślał. Dodał, że już istnieje możliwość przywrócenia wewnętrznych kontroli granicznych, ale to powinno być zawsze ostateczne rozwiązanie. „Kraje, które doświadczają nadmiernej migracji nie muszą sobie z tym radzić same. To europejskie wyzwanie, które wymaga działań na europejskim poziomie” - przekonywał.

Barroso przypominał, że KE już w ubiegłym roku wskazywała na problemy w zarządzaniu Schengen. „Obowiązkiem krajów UE jest wspierać się nawzajem i dzielić ciężarem. Tego rodzaju kryzysy mogą być rozwiązane tylko dzięki odpowiedzialności i solidarności, a propozycje KE idą o krok dalej” - powiedział Barroso. KE zabiega o wspólną politykę

azyłową UE oraz o wzmocnienie unijnej agencji ds. zarządzania granicami zewnętrznymi Frontex.

Przewodniczący dodał, że kraje zostawione same sobie rozwiązują problem imigracji jednostronnie, co niekoniecznie jest zgodne z perspektywą europejską i może wpływać na inne państwa UE, a ponadto otwiera drogę do populizmu i ksenofobii. Zapewniał, że swoboda poruszania się jest największym osiągnięciem i fundamentem UE i że „kraje, które poprosiły o przegląd zasad Schengen (Włochy i Francja) zapewniają, że chcą zachować to osiągnięcie”.

- **To jak gra w ping-ponga**

Zgodził się z nim niemiecki deputowany **Manfred Weber** (Europejska Partia Ludowa), który argumentował, że Schengen to jeden z sukcesów integracji europejskiej i że ludzie odczuwają to rozwiązanie codziennie na swojej skórze jeżdżąc drogami w UE. Dodał, że nie można opóźniać ze względu na obecny kryzys rozszerzenia strefy Schengen o Rumunię i Bułgarię. Przypomniał, że Szwecja przyjmuje 25 tys. uciekinierów rocznie i „nikt nie stawia Schengen pod znakiem zapytania”.

Niemiecki europoseł **Martin Schulz** (Sojusz Socjalistów i Demokratów) mówił, że 25 tys. imigrantów, którzy przemierzili Morze Śródziemne to nie kryzys i sprawa ta może być rozwiązana poprzez właściwe podzielenie odpowiedzialności. Zgodził się, że istnieją już przepisy, które pozwolą sobie radzić z nadmierną ilością imigrantów. Upomniął Francję i Włochy za stworzenie problemu, a teraz domaganie się od UE zamknięcia granic by go rozwiązać. „Nie można tak po prostu zawieszać praw Europejczyków” - zaznaczył.

Do gry w ping-ponga porównał działania Francji i Włoch belgijski deputowany **Guy Verhofstadt** (Liberałowie). „Ta gra jest rozgrywana na plecach imigrantów” - mówił. Dodał, że przywrócenie kontroli granicznych jest wbrew duchowi UE i nieproporcjonalne do skali problemu. „Ze wszystkimi frakcjami politycznymi w PE będziemy walczyć z tym pomysłem” - zapowiedział.

Brytyjski poseł **Timothy Kirkhope** (Konserwatyści i Reformatorzy) mówił o tym, że zapewniając swobodny przepływ osób nie można zapominać o lepszej ochronie granic. „Dziś stoją przed nami wyzwania, których wcześniej nie było. Takie jak olbrzymie bezrobocie, migracje z Afryki Północnej, terroryzm. Obecny system jest na nie nieprzygotowany” - zauważył Kirkhope.

- **Populiści to demokraci?**

Francuski eurodeputowany **Daniel Cohn-Bendit** (Zieloni) przypomniał, że do podobnego kryzysu doszło w czasie wojny w Bośni. „Niemcy przyjęli setki tysięcy uchodźców, a ich kraj się nie załamał” - przekonywał. Wezwał do solidarności pomiędzy krajami Unii. "Przestańcie nam wmawiać, że problem Afryki Północnej to problem bezpieczeństwa. Jak będą kontrole graniczne to będą do nich zatrzymywani tylko ci, którzy mają ciemny kolor skóry, są inni" - ostrzegał.

„Nie możemy rezygnować z Schengen. To byłoby ze szkodą dla Europy” - apelował portugalski deputowany **Rui Tavares** (Zjednoczona Lewica Europejska/Nordycka Zielona Lewica). „Musimy bronić obywateli, a to także oznacza ludzi z Syrii, Benghazi i innych miejsc” - tłumaczył.

Brytyjski deputowany **Nigel Farage** (Europa Wolności i Demokracji) zauważył, że gdy dochodzi do takiego konfliktu jak pomiędzy Francją i Włochami to zawsze wygrywa idea państwa narodowego. „Panie przewodniczący KE, atakuje pan tych, którzy chcą chronić swoje granice i nazywa ich ksenofobami, ekstremistami i populistami. Ale ci populiści to tak naprawdę demokraci” - mówił Farage.

- **Schengen i imigranci**

- Co roku granice strefy Schengen przekracza 650 mln osób.
- Od początku 2011 r. ok. 20 tys. osób przekroczyło granicę nielegalnie. Imigranci najchętniej wybierali Włochy i Malte.
- W 2010 r. ok. 257 tys. osób ubiegało się w UE o azyl.
- UE co roku przeznacza na pomoc imigrantom ok. 100 mln euro.

Propozycje Komisji Europejskiej były dyskutowane przez ministrów spraw wewnętrznych na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 12 maja w Brukseli. Potem mogłyby być przyjęte przez przywódców "27" na szczycie 24 czerwca. Na legislacyjne zmiany dotyczące Schengen musiałby się też zgodzić PE.

KE nie wykluczyła, że pozwoli krajom UE „w wyjątkowych sytuacjach” na wprowadzenie czasowych kontroli na wewnętrznych granicach Schengen. Byłoby to możliwe, gdyby część granicy zewnętrznej była poddana niespodziewanej i dużej presji migracyjnej oraz gdyby któryś z krajów miał problemy z zarządzaniem zewnętrzną granicą Schengen. Obecnie art. 23

kodeksu Schengen zezwala na czasowe (do 30 dni) przywrócenie kontroli na wewnętrznych granicach w sytuacjach, kiedy zagrożony jest porządek publiczny lub bezpieczeństwo.

O przeanalizowanie możliwości przywrócenia czasowych kontroli na granicach wewnętrznych zaapelowali dwa tygodnie temu w liście do Barroso premier Włoch Silvio Berlusconi i prezydent Francji Nicolas Sarkozy. Do wspólnej inicjatywy doszło po wielu tygodniach sporów w związku z 25 tys. imigrantów z Tunezji, którzy nielegalnie przyплыnęli na włoską wyspę Lampedusa. Rząd we Włoszech, bez zgody partnerów UE, zdecydował się przyznać im tymczasowe prawo pobytu w strefie Schengen. Wielu z nich zapowiedziało, że chce dotrzeć do rodzin we Francji.

Paryż traktuje przybyszów, którym Włochy przyznały tymczasowe prawo pobytu, jako nielegalnych imigrantów. Zdaniem francuskich władz powinni oni wrócić do kraju pochodzenia.

Układ z Schengen to porozumienie z 1985 roku, które znosi kontrole osób na granicach wewnętrznych między państwami członkowskimi. Do układu z Schengen przystąpiły 22 kraje UE (bez Wielkiej Brytanii, Irlandii, Bułgarii, Rumunii i Cypru) oraz Norwegia, Islandia, Szwajcaria i Liechtenstein.

#### **4. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa z Wysoką Przedstawiciel Catherine Ashton**

**Brak jednolitej polityki zewnętrznej UE, mało zdecydowane sankcje wobec reżimu w Syrii, zwlekanie z kluczowymi decyzjami ws. Libii - takie zarzuty wobec polityki UE i Catherine Ashton wysunęli europosłowie. Pojawiły się też głosy w obronie Ashton.**

Sześć miesięcy po powołaniu 1 grudnia 2010 r. ESDZ posłowie przeprowadzili pierwszą debatę na temat polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa oraz priorytetów polityki obrony. Podczas debaty z udziałem wysokiej przedstawiciel ds. zagranicznych Catherine Ashton, posłowie z grup EPP i S&D wzywali Unię Europejską do zajęcia zdecydowanej postawy wobec rewolucji w krajach arabskich. Grupy polityczne ALDE, ECR oraz Zielonych krytykowały chwiejną postawę Unii wobec Syrii i domagały się sankcji wobec prezydenta Bassara Al-Assada. Debatę w PE zdominował temat arabskiej "wiosny ludów", w szczególności sytuacja w Syrii i Libii. Poruszono też temat prześladowań chrześcijan w Egipcie.



Otwierając debatę Przewodniczący **Jerzy Buzek** wezwał do uczynienia z Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESDZ) skutecznego narzędzia w służbie obywatelom UE.

„Powinniśmy potępiać wszystkich tych, którzy starają się używać przekonań religijnych jako narzędzia opresji i wspierać tych, którzy promują tolerancję w Syrii, Pakistanie, Egipcie, czy gdziekolwiek indziej” - powiedziała Catherine Ashton. Dodała, że wystosowuje w sprawach przestrzegania praw człowieka wiele apeli, ale potrzebne są działania. Wśród nich wymieniła sankcje, które UE nałożyła na Syrię (zamrożenie aktywów i zakaz podróżowania dla 13 przedstawicieli reżimu prezydenta Baszara el-Asada, embargo na dostawy broni i wstrzymanie umowy stowarzyszeniowej z UE). Poinformowała, że podczas spotkania z MSZ Syrii nakłaniała do udostępnienia pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej. Pod względem zachowań reżimu pośrednio porównała sytuację w Syrii do sytuacji na Białorusi.

Catherine Ashton stwierdziła ponadto, że aspiracje i oczekiwania *vis-à-vis* rewolucji w krajach arabskich są wysokie. Przypomniała, że UE powstała na gruzach konfliktu pokazującego, co grozi gdy zabraknie demokracji. W kontekście tych oczekiwań przypomniała, że aby trwale zakorzenić demokrację („*deep democracy*”) potrzebne są zarówno sprawne instytucje, jak i odpowiednia postawa społeczeństwa. Stwierdziła, że nie ma drogi na skróty do demokracji. Kluczowymi warunkami skutecznego wsparcia demokracji w krajach arabskich są 3M: *Mobility, Market Access, Money*.

Oдноśnie sytuacji w irackim obozie Szraf, Wysoka Przedstawiciel potępiła wydarzenia z 8 kwietnia. Przypomniała o swoich kontaktach z MSZ Iraku, podczas których apelowała o przeprowadzenie śledztwa, mającego na celu wyjaśnienie, tego co zaszło. Stwierdziła że potrzebne jest rozwiązanie długoterminowe z ONZ w roli wiodącej. Zapowiedziała, że kwestia ta stanie na FAC oraz będzie dyskutowana z UNHCR.

Catherine Ashton poinformowała, że UE planuje otworzyć biuro w stolicy libijskich powstańców - Bengazi, by ułatwić współpracę z powstańczymi władzami. „Zamierzam otworzyć biuro w Bengazi, by móc ruszyć z pomocą (...) w celu wspierania społeczeństwa obywatelskiego, tymczasowej Narodowej Rady Libijskiej” - oświadczyła. Dodała, że wsparcie ze strony UE będzie dotyczyło kwestii bezpieczeństwa i rozbudowy demokratycznych instytucji. Podkreśliła, że aby otworzyć biuro w Bangazi potrzebne są środki finansowe.

Szefowa unijnej dyplomacji przypominała, że UE zaangażowała się w planowanie militarnej pomocy humanitarnej w Libii. „Jesteśmy gotowi, by na prośbę Narodów Zjednoczonych wesprzeć obywateli przy użyciu europejskich zasobów” - powiedziała Ashton. Przyznała, że UE powinna działać „szybciej i zreźniej”.

Dodała również, że potrzebna jest mobilność młodych ludzi i dodała, że PE ma dużą rolę do odegrania w tym zakresie. Wspólny Rynek UE powinien być dostępny dla krajów przechodzących trudny okres rewolucji. Stwierdziła, że jest to wyzwanie dla UE, gdyż upadek gospodarek sąsiednich będzie miał bezpośredni wpływ na gospodarkę UE. Stwierdziła, że toczą się konsultacje z instytucjami finansowymi nt. tego jak najlepiej wesprzeć gospodarki krajów przechodzących fazę transformacji. Wymieniła współpracę z kobietami (poprzez *UN Women*), kwestię mieszkalnictwa i infrastruktury, jako obszary współpracy z sąsiadami na południu. Jako konkretny przykład pomocy, gdzie widzi potencjał działania dla UE, wspominała projekt Minister ds. planowania Egiptu dot. ambitnego planu milionów nowych domów. Podkreśliła dużą rolę UE w Serbii i Kosowie – powinniśmy zarysować dla liderów tych krajów jasną perspektywę europejską.

Odnosząc się do *MEPP*: przypominała lutowe spotkanie Kwartetu, które odbyło się na jej zaproszenie. Jego rezultatem były wspólne rozmowy wysłanników Kwartetu z przedstawicielami Izraela i Palestyńczyków. Kolejne spotkanie będzie miało miejsce w maju. Stwierdziła, że Izrael powinien przekazać część podatków Palestyńczykom. Zaznaczyła jednak, że stanowisko UE wobec Hamasu się nie zmieniło oraz, że bezpieczeństwo Izraela pozostaje priorytetem. Następnym krokiem UE powinno być wspieranie rozwoju partii politycznych i tworzenie społeczeństwa palestyńskiego obywatelskiego.

Odnosząc się do Białorusi szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton podkreśliła, że jedyny wybór jaki Łukaszenka pozostawił Unii to „sankcje i wspieranie społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi”.

- **w imieniu grup politycznych**

Podczas debaty nie zabrakło słów krytyki wobec Ashton za brak jednolitej i przemyślanej strategii w działaniach zewnętrznych UE oraz zwlekanie z kluczowymi decyzjami, m.in. ws. Libii. Usłyszała zarzuty o słabe sankcje wobec syryjskiego reżimu, które nie obejmują prezydenta Asada. Pojawiały się jednak głosy, że działalność Ashton "paraliżują" duże kraje unijne i że jest ona "kozłem ofiarnym" ich interesów, które uniemożliwiają jednolite, zdecydowane poczynania UE jako całości.

**Joseph Daul** (EPP, Francja) stwierdził, że chociaż Libia stanowi przykład, że Unia jest w stanie podejmować wspólne działania, to jednak pozostaje ona "karłem" na arenie międzynarodowej i potrzebuje silnej polityki zagranicznej. Dodał jednak, że UE wciąż ma małą siłę polityczną i geostrategiczną. Przyczyniła się do ustabilizowania regionu Morza Śródziemnego po „rewolucjach arabskich”. Apelowal, aby priorytetami UE na 2011 r. stały się relacje z sąsiedztwem na południu i na wschodzie, walka z terroryzmem, wspieranie procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Stwierdził, że 4 mld euro zaoszczędzone z budżetu UE za rok 2010, powinny zostać wykorzystane, by zbudować ambitną ESDZ.

**Martin Schulz** (S&D, Niemcy) podkreślił, że „kraje UE podejmują jednostronne decyzje, które fragmentaryzują, a nie spajają Europę”. Stwierdził, że UE była podzielona ws. Libii. Przypomniał, że jeszcze niedawno Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy i Belgia sprzedawały broń Libii, a teraz potępiają w ramach UE przemoc stosowaną przez reżim Muammara Kadafiego. Pochwalił decyzję dotyczącą otwarcia biura ESDZ w Libii. Stwierdził, że do zaproponowanych przez Catherine Ashton 3M należy dodać 3S: *Coherence, Concretness, Community metod.*

**Guy Verhofstadt** (ALDE, Belgia) przypomniał, że USA zaoferowały 162 mld \$ (1% PKB USA) aby wspomóc „arabskie rewolucje”. Tymczasem UE oferuje 1 mld dla Egiptu od 2013 r. Rekomendował utworzenie bezpośredniej linii budżetowej i anulowanie egipskiego długu. Odnośnie Syrii stwierdził, że „W Syrii zginęło 800 osób, 8 tysięcy jest aresztowanych i torturowanych. A co robi Unia? Zamraża aktywa 13 osób, wśród których nie ma Asada, najbardziej brutalnego dyktatora”. Guy Verhofstadt nazwał wydarzenia w Syrii "arabskim Tiananmenem". Tymczasem UE zareagowała zamrażając aktywa zaledwie 13 osób. Stwierdził, że przyjmując zdecydowaną postawę Catherine Ashton może zatrzymać te karygodne wydarzenia.

**Charles Tannock** (ECR, Wielka Brytania) stwierdził, że WPZiB jest hybrydą. Jego zdaniem suwerenność p.cz. umniejsza możliwości działania ESDZ (wcześniej były obawy że będzie odwrotnie). Apelowal o wywarcie presji na TUR, która może odegrać ważną rolę w konflikcie bliskowschodnim, m.in. w kwestii zamknięcia obozu Ashraf.

**Daniel Cohn-Bendit** (Zieloni, Francja) pytał dlaczego Prezydent Asad nie został umieszczony na liście osób objętych embargiem i czy wynikało to ze sprzeciwu Min. Westerwelle? Dopytywał także: co stoi na przeszkodzie aby UE zajęła stanowcze stanowisko

sprzeciwiające się decyzji Izraela dot. odmowy przekazania części podatków Palestyńczykom.

**Lothar Bisky** (Grupa Zjednoczonej Lewicy Europejskiej, Niemcy) stwierdził, że czasy gdy Zachód realizował swoje interesy wbrew partnerom odeszły w przeszłość. Apelował o zaangażowanie UE w strefie Gazy, w Darfurze oraz o działania przeciwko ubóstwu dotyczącemu 1,4 mld. ludzi na świecie. **Takis Hadjigeorgiu** z tej frakcji powiedział, że Ashton jest "zakładnikiem" dużych krajów UE, które blokują działania UE.

**Bastiaan Belder** (Niepodległość i Demokracja, Holandia) pytał o stanowisko Francji i Wielkiej Brytanii ws. konfliktu bliskowschodniego w kontekście projektu debaty w ONZ planowanego na wrzesień 2011 r.

- **posłowie sprawozdawcy**

**Gabriele Albertini** (EPP, Włochy) (sprawozdanie *Zasadnicze aspekty i najważniejsze kierunki wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony (art. 36 TUE)*) apelował o pełne wykorzystanie potencjału ESDZ. Aby tak się stało PE musi ściśle współpracować z KE. Słowem kluczem w późniejszej debacie dot. przyszłości EPZiB było zaproponowane przez niego „*pulling and sharing*”.

**Roberto Gualtieri** (S&D, Włochy) (sprawozdanie *Rozwój wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony po wejściu w życie Traktatu z Lizbony.*) Sprawozdawca stwierdził, że system org. międzynarodowych zmienia się dynamicznie, zaś UE musi się zaadoptować do tych zmian. Apelował o ambicję w planach dot. WPBiO na następną dekadę. Jego zdaniem kryzys w Egipcie pokazał, że zabrakło spójności w działaniu UE. Koalicja chętnych nie sprawdza się w prowadzeniu polityki zagranicznej. Stwierdził, że „renacjonalizacja” polityki zagranicznej przez p.cz. jest nieadekwatna w stosunku do wyzwań stojących przed UE. Zaproponował „strategiczne partnerstwo” pomiędzy Radą Europejską a PE. Namawiał WP Ashton do większej aktywności w konsolidowaniu stanowiska państw członkowskich poprzez „*pooling & sharing*”. Rekomendował także wspieranie wspólnej bazy technologicznej oraz wspólne struktury dowodzenia WPBiO.

**María Muniz de Urquiza** (S&D, Hiszpania) (sprawozdanie *UE jako podmiot na scenie globalnej: jej rola w organizacjach wielostronnych*). Nawiązała do historycznej decyzji w NZ pozwalającej UE na zabieranie głosu na tym forum. Stwierdziła, że jest to sukces WP Catherine Ashton. Apelowała o uaktualnienie reprezentacji zewnętrznej UE a także

redefinicję roli UE, aby w pełni wdrożyć w życie zapisy TL. Przypomniała, że UE jest sygnatariuszem 249 Traktatów. Tymczasem niedawne szczyty *FAO* i *WTO* były manifestacjami niezgody p.cz., co do sposobu reprezentacji zewnętrznej. Zdaniem posłanki art. 34 TUE (dot. reprezentacji w org. międzynarodowych i podczas konferencji międzynarodowych) nie jest odpowiednio stosowany. Zwróciła uwagę na p. 6 sprawozdania, w którym apeluje do WP o przedstawienie Białej Księgi w sprawie roli UE w organizacjach międzynarodowych w perspektywie 2020.

„Nie brakuje mi ambicji co do tego, czym Europa może być, ale działam w ramach tego, czym jesteśmy teraz”- odpierała zarzuty Ashton. Zasugerowała, że kraje UE nie dzielą "pasji parlamentu" w sprawach polityki zagranicznej. W odpowiedzi na głosy przedstawicieli partii politycznych Catherine Ashton, stwierdziła że instytucje UE różnią się poziomem ambicji *vis-à-vis* ESDZ. Stanowczo odrzuciła zarzuty o brak ambicji, inicjatywy czy determinacji w jej działaniu. Zgodziła się z sugestią M. Schulza aby poza 3M: *Money, Mobility, Market Access* uwzględnić postulat 3C: *Coherence, Concretness, Community metod.* WP odniosła się ze zrozumieniem do wypowiedzi Przewodniczących Daula i Schulza, którzy apelowali o ambitniejsze działania ESDZ w Maghrebie.

- **głosy w debacie**

Posłowie skrytykowali zachowanie UE w kwestii obozu Ashraf, które uznali za bojaźliwe *vis-à-vis* reżimu syryjskiego. W szczególności krytykowano decyzję o nieumieszczeniu Prezydenta Assada na liście osób objętych sankcjami UE. Posłowie apelowali o inicjatywę UE na forum NZ w celu wszczęcia śledztwa oraz wpisanie tej kwestii na agendę Rady ds. Praw Człowieka NZ (posiedzenie 20 maja).

**Elmar Brok** (EPP, Niemcy) zapowiedział wsparcie PE dla lepszego wyposażania delegacji ESDZ, zaproponował aby ESDZ poświęciło więcej uwagi konfliktowi między Azerbejdżanem i Armenią.

**Arnaud Danjean** (EPP, Francja) apelował do Catherine Ashton, aby stała się rzecznikiem i inspiratorem WPBiO. Stwierdził, że nie możemy pozwolić sobie na poleganie na sojusznikach z USA co pokazuje interwencja w Libii.

**Jörg Leichtfried** (S&D, Austria), sprawozdawca Komisji Budżetowej, wyraził życzenie, aby WPZiB powieliła wzór wspólnej polityki handlowej UE, tzn. była zaangażowana w

uczynienie świata bardziej sprawiedliwym, a także pozwoliła UE na zajęcie jednolitego i zdecydowanego stanowiska.

- **polskie głosy w debacie**

**Mirosław Piotrowski** (EPP) krytykował brak woli państw członkowskich do prowadzenia wspólnej polityki i dublowanie programów obronnych.

**Marek Siwiec** (S&D) stwierdził że UE musi wciąż zbudować swoją wiarygodność na Południu i Wschodzie, tak długo jak nie będzie wspólnej armii tak długo nie będzie wspólnej polityki bezpieczeństwa, wyśmiewał 60 „głuchych i ślepych” samolotów p.cz. UE latających nad Libią.

W wypowiedzi końcowej WP Catherine Anton położyła nacisk na spójność poglądów z PE w wielu kwestiach. W odpowiedzi na sugestię posłów o uzyskanie miejsca w Radzie Bezpieczeństwa dla UE, stwierdziła, że nigdy nie było to intencją starań o wzmocnienie statusu UE na tym forum. Stwierdziła, że na chwilę obecną głównym problemem nie jest brak ambicji lecz brak środków na ich realizację.

## **5. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament wzywa do zdecydowanej postawy wobec wydarzeń w świecie arabskim i nałożenia sankcji na Syrię**

Parlament Europejski przyjął trzy rezolucje nawołujące między innymi do opracowania nowej "mapy drogowej" europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony.

W rezolucjach autorstwa **Gabriele Albertini** (EPP, Włochy) i **Roberto Gualtieri** (S&D, Włochy) posłowie apelują o nałożenie embargo na dostawy broni do Syrii, Jemenu i Bahrajnu oraz wprowadzenie moratorium na wykonywanie kar śmierci wobec demonstrantów w Bahrajnie. W rezolucjach posłowie apelują także o zawieszenie trwających negocjacji z Syrią w sprawie umowy stowarzyszeniowej. Posłowie z entuzjazmem przyjęli informację Catherine Ashton, że Unia Europejska otworzy biuro w Bengahazi, którego zadaniem będzie wspieranie ludności oraz działań Tymczasowej Przejściowej Rady Narodowej. W celu wzmocnienia obecności UE w najważniejszych organizacjach międzynarodowych, w projekcie rezolucji przygotowanym przez **Marię Muniz de Urquiza** (SD, Hiszpania) posłowie wezwali do przyznania Unii Europejskiej stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

- **Syria, Bahrajn, Jemen**

„Sytuacja w Syrii jest katastrofalna, mamy tam do czynienia z arabskim Tiananmen”, mówił szef europejskich liberałów **Guy Verhofsadt** (Belgia) podczas debaty w Parlamencie Europejskim. ALDE wraz z ECR i Zielonymi zaapelowali o umieszczenie syryjskiego prezydenta na liście syryjskich dygnitarzy objętych sankcjami Unii. Rada UE podjęła decyzję o nałożeniu ograniczeń podróży i zamrożeniu aktywów wobec grupy 13 najwyższych rangą dygnitarzy, ale nie było wśród nich nazwiska prezydenta Al-Assada.

W rezolucjach autorstwa **Gabriele Albertini** (EPP, Włochy) i Roberto Gualtieri (S&D, Włochy) posłowie apelują o nałożenie embargo na dostawy broni do Syrii, Jemenu i Bahrajnu oraz wprowadzenie moratorium na wykonywanie kar śmierci wobec demonstrantów w Bahrajnie. Apelowano także o zawieszenie trwających negocjacji z Syrią w sprawie umowy stowarzyszeniowej.

- **Libia**

Brawami przyjęli posłowie informację przekazaną przez **Catherine Ashton**, że Unia Europejska otworzy biuro w Benghazi, którego zadaniem będzie wspieranie ludności oraz działań Tymczasowej Przejściowej Rady Narodowej.

Parlament apeluje, aby mandat udzielony przez Radę Bezpieczeństwa ONZ dotyczący ochrony libijskiej ludności cywilnej nie został przekroczony poprzez niewspółmierne użycie siły. Posłowie wezwali wysoką przedstawiciel do podjęcia inicjatyw celem doprowadzenia do szybkiego zawieszenia broni i powstrzymania rozlewu krwi. Za szczególnie istotną uznają posłowie ścisłą współpracę z Tymczasową Przejściową Radą Narodową, Unią Afrykańską i Ligą Arabską w celu rozwiązania obecnego konfliktu wojskowego środkami politycznymi i dyplomatycznymi. Celem głównym powinno być obalenie reżimu Kadafiego.

- **Ashraf, Palestyna, Białoruś, Kosowo**

Posłowie podkreślili konieczność wyjaśnienia zabójstw dokonywanych na irańskich uchodźcach w obozie Ashraf w Iraku oraz zastanawiali się jak zapobiec eskalacji konfliktu na Bliskim Wschodzie. Presja na uwolnienie więźniów politycznych na Białorusi oraz zbadanie zarzutów handlu organami w Kosowie, to kolejne z wielu kwestii poruszonych w obu rezolucjach.

- **UE na forum ONZ**

W celu wzmocnienia obecności UE w najważniejszych organizacjach międzynarodowych, w trzeciej rezolucji przygotowanej przez Marię Muniz de Urquiza (SD, ES) posłowie wezwali do przyznania Unii Europejskiej stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. 3 maja Zgromadzenie Ogólne ONZ przyznało Unii Europejskiej specjalny status, który umożliwi udział i zabieranie głosu na forum ONZ przedstawicielom UE, ale bez prawa do głosowania.

## **6. PRAWA CZŁOWIEKA - Parlament Europejski wzywa do nałożenia sankcji gospodarczych na Białoruś**

Tematami debaty Parlamentu w dniu 12 maja, poświęconej kwestiom przestrzegania praw człowieka i najpilniejszym wydarzeniom na arenie międzynarodowej, były prześladowania dziennikarzy i opozycjonistów przez białoruski reżim, losy działaczy na rzecz praw człowieka w Azerbejdżanie oraz sytuacja ludności tamilskiej na Sri Lance.

Parlament Europejski przyjął w dniu 12 maja br. rezolucję, w której wezwał reżim Białorusi do natychmiastowego zakończenia prześladowań niezależnych mediów, w tym do uwolnienia Andrzeja Poczobuta. PE nawołuje UE do zaostrzenia sankcji, w tym wprowadzenie sankcji gospodarczych.

W rezolucji Parlament Europejski po raz kolejny wzywa władze Białorusi do natychmiastowego zaprzestania wszelkich działań przeciwko wolności i ciągłych prześladowań niezależnych mediów oraz do uwolnienia wszystkich protestujących, którzy zostali uwięzieni i postawieni przed sądem od momentu wyborów prezydenckich w grudniu 2010 roku.

Rezolucja potępia "regularne nękanie i zastraszanie" oraz "rosnącą presję wobec niezależnych dziennikarzy i mediów na Białorusi". W związku z tym PE apeluje do władz białoruskich o wstrzymanie procedury zamknięcia tygodników "Narodnaja Wola" i "Nasza Niwa", o zaprzestanie ograniczania dostępu do dwóch niezależnych portali internetowych: Karta-97 i Biełoruskij Partizan oraz o uwolnienie dziennikarza "Gazety Wyborczej" Andrzeja Poczobuta i oczyszczenie go ze wszystkich zarzutów.



Parlament Europejski wzywa Komisję, Radę, wysoką przedstawiciel UE i inne kraje partnerskie UE do nałożenia ukierunkowanych sankcji gospodarczych, w szczególności przeciw przedsiębiorstwom państwowym.

Rezolucja przypomina też, że od czasu wyborów prezydenckich na Białorusi w grudniu 2010 r. zostało skazanych 40 działaczy opozycji politycznej i dziennikarzy. Przeciwko kandydatom na prezydenta: Alesiovi Michalewiczowi, Uładzimirowi Niaklajeuowi, Witalowi Rymaszeuskiemu, Andrejowi Sannikauowi, Mikołajowi Statkiewiczowi i Dmitrijowi Ussowi, jak i szefom ich kampanii wyborczych, w szczególności: Pawłowi Siewiaryńcowi, Uładzimirowi Kobiecowi i Siarhiejowi Marceleuowi, toczą się obecnie procesy, w których grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Parlament podkreśla, że UE powinna znaleźć nowe sposoby, aby pomóc białoruskiemu społeczeństwu obywatelskiemu. Posłowie uważają, że UE powinna zwiększyć pomoc udzielaną partiom opozycji demokratycznej, organizacjom społeczeństwa obywatelskiego i niezależnym mediom, np. za pośrednictwem europejskiego instrumentu na rzecz wspierania demokracji i praw człowieka na świecie.

„Sytuacja na Białorusi pogarsza się z dnia na dzień. Kandydaci na prezydenta, młodzi działacze polityczni oraz dziennikarze są bezpodstawnie stawiani przed sądem i grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności. Ta sytuacja jest niewątpliwym naruszeniem międzynarodowych zobowiązań Białorusi” - powiedział europoseł **Jacek Protasiewicz** (EPP), przewodniczący delegacji PE ds. stosunków z Białorusią.

Dlatego w rezolucji, której Protasiewicz był inicjatorem, PE wzywa Komisję Europejską, Radę Europejską, szefową unijnej dyplomacji Catherine Ashton i kraje partnerskie UE „do rozszerzenia środków ograniczających przeciw białoruskiemu reżimowi, w tym przez nałożenie ukierunkowanych sankcji gospodarczych, w szczególności przeciw przedsiębiorstwom państwowym”.

„Unia Europejska musi znaleźć nowe sposoby nacisku na reżim białoruski poprzez wprowadzenie ukierunkowanych i inteligentnych sankcji gospodarczych, jednocześnie wspierając społeczeństwo obywatelskie i niezależne media. Do tej pory nasze działania okazały się niewystarczająco skuteczne” - powiedział Protasiewicz. Zaproponował też zwiększenie pomocy dla Białorusi w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Demokracji i Praw Człowieka. "Musimy znaleźć bardziej elastyczne sposoby wspierania społeczeństwa obywatelskiego i opozycji na Białorusi” - dodał europoseł.

## **7. SPRAWY ZAGRANICZNE - Jerzy Buzek za odebraniem Białorusi organizacji hokejowych mistrzostw świata**

Zachowanie białoruskiego reżimu jednoznacznie pozbawia go przywileju organizowania tak ważnego wydarzenia sportowego, jakim będą w 2014 roku mistrzostwa świata w hokeju na lodzie - powiedział przewodniczący Parlamentu Europejskiego (PE) **Jerzy Buzek**.

Buzek poinformował, że wraz z innymi przedstawicielami PE napisał list do prezydenta Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie, by zawieszono przyznanie Białorusi organizacji mistrzostw świata, dopóki reżim Alaksandra Łukaszenki nie wypuści wszystkich więźniów politycznych.

„Apelujemy do Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie o podjęcie odpowiednich działań, by zapewnić, że Łukaszenka nie otrzyma międzynarodowej nagrody, jaką jest goszczenie w 2014 roku mistrzostw hokejowych, dopóki nie wypuści wszystkich więźniów polityczny” - poinformował przewodniczący PE.

Poza Jerzym Buzkiem, list podpisali: przewodnicząca podkomisji ds. praw człowieka Heidi Hautala, szef parlamentarnej delegacji ds. stosunków z Białorusią Jacek Protasiewicz oraz eurodeputowany i dawny gwiazdor światowego hokeja Peter Sztiastny.

Sygnatariusze apelu podkreślają, że prezydent Łukaszenka od prawie dwóch dekad sprawuje brutalne i niedemokratyczne rządy. „Unia Europejska i Stany Zjednoczone mocno potępiły działania Łukaszenki. Jego reżim aresztował setki pokojowych demonstrantów łącznie z liderami opozycji, dziennikarzami, przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego (...). Mistrzostwa 2014 roku nie mogą w tych okolicznościach być organizowane na Białorusi” - napisali.

## **8. KONTROLA BUDŻETOWA - Absolutorium budżetowe 2009: Parlament odłożył decyzję o udzieleniu absolutorium Kolegium Policyjnemu, Agencji Leków i Radzie**

W dniu 10 maja br. Parlament Europejski udzielił absolutorium z wykonania budżetu instytucji i agend unijnych za 2009 rok. Głosowania nad udzieleniem absolutorium Radzie, Europejskiej Agencji Leków i Europejskiemu Kolegium Policyjnemu zostały przełożone. We

wszystkich pozostałych przypadkach Parlament przychylił się do zaleceń komisji kontroli budżetowej i zatwierdził wykonanie budżetu.

Parlament Europejski jest instytucją udzielającą absolutorium z wykonania budżetu. Po zamknięciu rocznych ksiąg rachunkowych i dokonaniu audytu Parlament decyduje, czy udzielić absolutorium Komisji Europejskiej i innym agendom UE.

- **Komisja Europejska**

Parlament przyjął sprawozdanie z wykonania budżetu Komisji Europejskiej. Parlament wielokrotnie podkreślał potrzebę zapewnienia lepszej kontroli wydatków z unijnego budżetu, których dokonują właściwe organy państw członkowskich w ramach finansowego współzarządzania, na które przypada 80% wydatków UE. Zdaniem posłów politycy zarządzający funduszami w krajach członkowskich powinni ponosić zwiększoną odpowiedzialność za to, w jaki sposób wydatkowane są środki unijne w ich krajach.

Komisarz **Algirdas Semeta** przystał na te propozycje Parlamentu i zapowiedział, że będzie zabiegał o ich polityczne poparcie przez państwa członkowskie. Semeta uwzględni także inne propozycje posłów, na przykład konsekwentne wstrzymywanie lub zawieszanie płatności, w przypadkach kiedy zarządzanie nimi jest nieprawidłowe. Poprawione mają zostać procedury odzyskiwania nieprawidłowo wydatkowanych środków oraz uproszczone zasady określające sposoby zarządzania środkami europejskimi.

- **Europejskie Kolegium Policyjne**

Parlament Europejski odroczył decyzję o udzieleniu absolutorium szefowi Europejskiego Kolegium Policyjnego (CEPOL) w Bramshill w Wielkiej Brytanii ze względu na „utrzymujący się brak zgodności z rozporządzeniem finansowym”. CEPOL była jedyną agencją, której odmówiono udzielenia absolutorium w 2008 roku.

- **Europejska Agencja Leków**

Posłowie postanowili przełożyć decyzję o udzieleniu absolutorium budżetowego londyńskiej Europejskiej Agencji Leków (EMA). Posłowie sądzą, że nie ma odpowiedniej gwarancji niezależności ekspertów zatrudnionych do przeprowadzenia oceny naukowej leków stosowanych u ludzi. Niektórzy posłowie uważają, że w pewnych przypadkach mogło dojść do konfliktu interesu przy badaniach nad lekiem obniżającym łaknienie Benfluorexem.

Agencja krytykowana była także za sposób realizacji zamówień publicznych oraz brak kryteriów naboru pracowników.

- **Rada**

Na jesień odłożono także głosowanie nad absolutorium Rady. Posłowie uważają, że nie wywiązała się ona ze swoich obowiązków informacyjnych i sprawozdawczych wobec Parlamentu.

- **Budżet Parlamentu**

Ze względu na sytuację gospodarczą w Europie głosując nad oceną wykonania własnego budżetu Parlament Europejski postanowił dać przykład ograniczania kosztów, przyjmując szereg propozycji oszczędnościowych. Pośród wielu propozycji tego typu posłowie opowiedzieli się za tym, aby tłumaczenia posiedzeń grup roboczych odbywały się tylko w sześciu językach (francuskim, niemieckim, angielskim, polskim, hiszpańskim i włoskim). Inne języki miałyby być udostępniane tylko na wniosek posłów.

Pozostałe propozycje to m. in. ograniczenie przejazdów na duże odległości służbowymi pojazdami oraz uniemożliwienie zatrudniania krewnych posłów na stanowiskach asystentów.

Parlament wzywa do dokonania długookresowego przeglądu własnego budżetu z myślą o dalszych oszczędnościach.

Według nich testy w 2010 r. nie były wystarczająco restrykcyjne i nie przywróciły wiarygodności europejskim bankom. Europosłowie chcą wiedzieć dlaczego niektóre scenariusze nie zostały uwzględnione w testach i co można zrobić by poprawić procedurę sprawdzania banków.

„W tym roku kryteria powinny być zaostrzone i zharmonizowane w krajach UE” - uważa jedna z autorek interpelacji, holenderska deputowana **Corien Wortmann-Kool** (Europejska Partia Ludowa). „Chcemy przekrojowej i realistycznej oceny, tak by zidentyfikowano wszystkie słabe punkty sektora bankowego” - uważa europosłanka.

## **9. GOSPODARKA – Olli Rehn: pomoc dla Portugalii potrzebna całej strefie euro**

Zatwierdzenie programu reform i pomocy dla Portugalii ochroni nie tylko ten kraj, ale stabilność finansową całej strefy euro - powiedział w dniu 10 maja w Strasburgu komisarz ds. gospodarczych **Olli Rehn**.

Komisja Europejska zaaprobowwała program reform gospodarczych na lata 2011-2014, który jest warunkiem programu pomocowego dla tego kraju w wysokości 78 mld euro. Portugalia otrzyma pomoc, gdy program zatwierdzą 16 maja ministrowie finansów krajów UE.

„Ten program zasługuje na poparcie całej UE i ufam, że ministrowie finansów UE zatwierdzą go 16 maja. Pomagając Portugalii, przyczyniamy się też do ochrony stabilności finansowej strefy euro jako całości” - podkreślił podczas konferencji prasowej w Strasburgu Rehn. Dodał, że euro jest silną walutą i że nie mamy do czynienia z „kryzysem euro, ale z kryzysem stabilności finansów publicznych w niektórych krajach strefy euro”. Jego zdaniem, szerokie poparcie polityczne w Portugalii powinno zapewnić realizację programu po wyborach 5 czerwca.

Komisarz Rehn podkreślił jednocześnie, że pomoc dla Portugalii jest obwarowana rygorystycznymi warunkami. „Program jest ambitny, ale realistyczny. Portugalia wiele razy w historii pokazywała, że ma zdolność przewyższania wyzwań” - powiedział komisarz. Wyjaśnił, że program zakłada przywrócenie stabilności finansów publicznych do 2013 roku. Deficyt powinien spaść do 5,9 proc. PKB w tym roku, 4,5 proc. w 2012 roku oraz do docelowych 3 proc. PKB w 2013 r.

Komisarz Rehn pytany przez dziennikarzy, czy po otrzymaniu pomocy Portugalia nie pójdzie w ślady Grecji i Irlandii, których gospodarki mają problemy ze względu na konieczność wymaganej programem dyscypliny finansów publicznej (ponadto Grecja może mieć problemy z finansowaniem się na rynkach od 2012 r.), odparł: „sytuacja Portugalii jest inna. Jej problem polega na powolnym wzroście gospodarczym (w Grecji głównym problemem są finanse publiczne)”. „Trudno wydawać ostateczne sądy, ponieważ w przypadku Grecji mija dopiero pierwszy rok wdrażania 3-letniego programu, a w Irlandii dopiero 5 miesięcy” - dodał.

Komisarz Rehn zwrócił uwagę na konieczne w Portugalii strukturalne reformy gospodarcze, które mają zwiększyć konkurencyjność portugalskiej gospodarki oraz liczbę miejsc pracy, zwłaszcza dla młodych osób. „Powinno to być osiągnięte przez usunięcie barier na rynku, rozwijanie przedsiębiorczości i innowacyjności, redukcję zewnętrznych nierównowag gospodarczych oraz wdrożenie ambitnego programu prywatyzacyjnego” - wymienił Rehn.

Trzeci element programu to zwiększenie stabilności sektora bankowego i jego wydolności kredytowej. Rehn zapewnił, że Unia „ratuje stabilność finansową UE, a nie niemieckiego czy francuskiego banku”.

Odnosząc się do greckiego programu reform, powiedział, że w następnym tygodniu kończy się misja UE i MFW oceniająca jego wdrażanie, a w kolejnych tygodniach sytuację Grecji i jej ewentualnych potrzeb na przyszły rok omówią ministrowie finansów. Podkreślił, że KE jest też za tym, by obniżyć oprocentowanie pożyczki dla Irlandii. „Ale to znowu zależy od krajów UE, spodziewam się decyzji wkrótce” - dodał.

Portugalia ogłosiła tydzień temu porozumienie z MFW i UE, na podstawie którego otrzyma 78 mld euro pożyczki od krajów strefy euro oraz MFW na uzdrowienie swoich finansów publicznych (w proporcji dwie trzecie do jednej trzeciej). Warunki wdrażania programu ratunkowego przewidują m.in. ograniczenia personelu jednostek sektora publicznego, armii, a także zmniejszenie wydatków na regiony autonomiczne i cięcia emerytur wyższych niż 1500 euro. Znaczne ograniczenia przewidziano także w służbie zdrowia. Szpitale i państwowe ośrodki zdrowia zobowiązano do spłaty zadłużenia w wysokości 200 mln euro w 2012 roku.

## **10. HANDEL ZEWNĘTRZNY / MIĘDZYNARODOWY - Parlament zatwierdził pomoc makrofinansową dla Gruzji**

Parlament zatwierdził w dniu 10 maja br. drugą transzę pomocy finansowej dla Gruzji. Sama idea pomocy o wartości 46 milionów euro nie jest kontrowersyjna i posłowie od początku byli gotowi udzielić takiego wsparcia. Do rozstrzygnięcia pozostaje jednak spór z Radą dotyczący nadzoru nad realizacją tej pomocy. Z tego powodu dzisiejsze głosowanie nie oznacza jeszcze uruchomienia środków, gdyż zapewne potrzebne będzie drugie czytanie propozycji legislacyjnej.

Parlament od początku popierał propozycję Komisji Europejskiej i chciał, aby warunki rozdysponowania tej transzy były takie same jak poprzedniej. Dlatego w dzisiejszym głosowaniu posłowie zatwierdzili stanowisko Komisji, wprowadzając tylko niewielkie poprawki formalne do jej wniosku.

Rada jednak domaga się większego udziału w nadzorowaniu poszczególnych etapów rozpatrywania wniosków i przekazywania funduszy. Jeśli państwa członkowskie podtrzymają

swoje żądania, uruchomienie wsparcia dla Gruzji będzie musiało poczekać do czasu zakończenia drugiego czytania.

## **11. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE - Parlament Europejski za udostępnieniem nowych częstotliwości na potrzeby mobilnego internetu**

Parlament Europejski poparł plan pozwalający na upowszechnienie mobilnego dostępu do internetu w Unii Europejskiej i opowiedział się za przyspieszeniem działań na rzecz rozwoju technologii mobilnych. Zdecydowaną większością głosów posłowie przyjęli na sesji plenarnej w Strasburgu pierwszy program polityki w zakresie widma radiowego (RSPP).

Program określa m.in. zasady przekazywania pasm radiowych zwolnionych przez nadawców telewizyjnych w wyniku cyfryzacji na potrzeby szerokopasmowego dostępu do internetu. Jego celem jest zapewnienie powszechnego dostępu do sieci o szybkości co najmniej 30 Mbps do roku 2020 dla wszystkich Europejczyków. Ma to szczególne znaczenie dla mieszkańców terenów wiejskich i wysp, które obecnie pozbawione są takiego dostępu.

„Chcę, żeby Europa miała internet szerokopasmowy najszybszy i o największej pojemności. Wtedy staniemy się miejscem, w którym rodzą się nowe rodzaje usług, niezbędne dla rozwoju nowoczesnej gospodarki. Chcę, żeby Europa stała się domem następców Google, Yahoo, Apple'a i innych przedsiębiorstw, które są symbolem konkurencyjności i innowacji” - mówił podczas debaty poseł do PE **Gunnar Hökmark** (EPP, Szwecja), który pilotował prace nad projektem programu w Parlamencie Europejskim.

- **Pasmo 800 MHz dla mobilnego internetu już od 2013 roku**

Komisja Europejska, która opracowała projekt dokumentu proponuje, aby pasmo 800 MHz zostało udostępnione dla internetu szerokopasmowego we wszystkich krajach członkowskich Unii do 1 stycznia 2013 roku. Posłowie przegłosowali poprawkę pozwalającą państwom członkowskim mającym problemy z koordynacją częstotliwości z sąsiednimi krajami nienależącymi do UE, wnieść o przedłużenie tego terminu do końca 2015 roku lub dłużej.

Posłowie chcą także, aby po 2013 roku również pasma 1,5 GHz i 2,3 GHz zostały udostępnione dla internetu mobilnego, a widmo przeznaczone na mobilną wymianę danych osiągnęło przynajmniej 1200MHz do 2015 roku. Dodatkowo, Komisja Europejska ma stale monitorować rozwój technologii, aby ocenić czy dodatkowe częstotliwości (jak np. pasmo

700 MHz) także powinny podlegać harmonizacji, by zapewnić przestrzeń dla rozwoju nowych usług i większej liczby użytkowników.

- **Co dalej**

Ministrowie krajów członkowskich Unii Europejskiej zajmą się projektem przyjętym dziś przez Parlament Europejski na posiedzeniu Rady 27 maja. Jak dotąd Parlament nie zawarł porozumienia z Radą w sprawie ostatecznego kształtu programu.

Choć kwestia przyznawania częstotliwości radiowych należy do kompetencji państw członkowskich, to zasady podziału widma muszą być ustalane na poziomie europejskim. Program polityki w zakresie widma radiowego zapewni najbardziej efektywne i elastyczne wykorzystanie dostępnego miejsca.

Według różnych opracowań liczba danych przesyłanych za pośrednictwem mobilnego dostępu do internetu rośnie gwałtownie i zapotrzebowanie na dostęp podwaja się każdego roku. Jeśli to tempo zostanie utrzymane, to od 2009 do 2014 roku wzrośnie ono 40-krotnie.

## **12. PRZEMYSŁ - Parlament poparł nowe zasady etykietowania wyrobów włókienniczych**

Chcesz wiedzieć czy odzież, którą kupujesz zawiera elementy wykonane z naturalnych futer lub skóry? Pomogą Ci w tym nowe przepisy, które przyjął Parlament Europejski. Ułatwią one również wprowadzanie na rynek nowych włókien i innowacyjnych produktów. Do 2013 roku Komisja Europejska oceni czy potrzebny jest system znakowania produktów ze względu na kraj pochodzenia i przedstawi ewentualne propozycje legislacyjne.

Parlament zatwierdził porozumienie dotyczące etykietowania wyrobów włókienniczych zawarte przez Parlament i Radę tuż przed Wielkanocą. Parlamentarnym negocjatorom, pod przewodnictwem holenderskiego posła **Toine Mandersa** (ALDE), udało się uzyskać ważne ustępstwa ze strony państw członkowskich dotyczące znakowania tekstyliów zawierających futrzane lub skórzane wstawki oraz - w dalszej perspektywie - systemu znakowania pochodzenia produktów.

- **Etykiety muszą informować o elementach z futer i skór**



Zgodnie z nowymi przepisami etykiety wyrobów włókienniczych będą musiały wyraźnie informować o tym, że produkt zawiera elementy pochodzenia zwierzęcego, aby umożliwić konsumentom ich identyfikację i świadomy wybór. Obecnie futrzane wstawki są często wykorzystywane do wykańczania nawet stosunkowo tanich elementów odzieży, a konsumenci często napotykają trudności w rozróżnieniu futra naturalnego od dobrej jakości futra sztucznego. Na nowych przepisach skorzystają alergicy, dla których naturalne futra stanowią potencjalne zagrożenie dla zdrowia.

Do 30 września 2013 roku Komisja sprawdzi, czy substancje służące do produkcji i przetwarzania wyrobów włókienniczych mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia człowieka. W badaniu Komisja w szczególności oceni, czy niektóre substancje wykorzystywane do produkcji wyrobów włókienniczych (np. barwniki, biocydy lub nanocząsteczki) mogą wywoływać alergiczne reakcje u ludzi.

- **Pełna identyfikacja pochodzenia towarów**

Parlament usiłował wprowadzić obowiązek oznakowania kraju pochodzenia wyrobów tekstylnych sprowadzanych do UE, jednak ta propozycja okazała się zbyt kontrowersyjna i państwa członkowskie nie wyraziły na nią zgody.

Parlament poprosił jednak Komisję Europejską, aby do 2013 roku przeprowadziła studium wykonalności i przedstawiła ewentualne propozycje legislacyjne dotyczące wprowadzenia systemu znakowania umożliwiającego pełną identyfikację pochodzenia produktu.

- **Etykiety elektroniczne i jednolity system etykietowania rozmiarów**

Komisja powinna także przeanalizować możliwości wprowadzenia jednolitego systemu etykietowania rozmiarów i informowania o obecności substancji alergicznych, oraz zasadach konserwacji produktu.

Parlament podkreśla również potrzebę wykorzystania nowych technologii, takich jak etykietowanie elektroniczne, w tym identyfikacja radiowa (RFID), które mogą w przyszłości zastąpić tradycyjne etykiety.

Z obowiązków w zakresie etykietowania wyrobów włókienniczych zwolnieni będą przedsiębiorcy pracujących na własny rachunek.

\*\*\*

Po przyjęciu przez posłów nowych przepisów dotyczących etykietowania wyrobów włókienniczych, muszą one jeszcze zostać oficjalnie zatwierdzone przez państwa członkowskie. Nowe rozporządzenie wejdzie w życie 20 dni po jego opublikowaniu w dzienniku urzędowym UE. Przepisy dotyczące etykietowania wstawek futrzanych i skór wejdą w życie po 2,5 rocznym okresie przejściowym, który pozwoli przedsiębiorcom na dostosowanie się do nowych wymogów.

### **13. KULTURA - Dyplomacja przez kulturę**

Pisanie książek czy malowanie obrazów to nie jedyne cele współczesnych twórców kultury. Coraz częściej mamy do czynienia z dyplomacją przez kulturę czyli użyciem kultury do promowania wartości demokratycznych. Temu zjawisku poświęcone jest sprawozdanie holenderskiej deputowanej **Marietje Schaake (Liberalowie)**, które zostało przyjęte podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego.

Dzięki kulturze można propagować wartości demokratyczne, rozwój, kształcenie czy podstawowe prawa człowieka jak wolność wypowiedzi. Jak działa taka dyplomacja przez kulturę? „To może być wymiana studencka, dziennikarska, artystyczna czy naukowa” - podała przykład holenderska eurodeputowana.

Raport Schaake wskazuje jak koordynować takie działania. „Nie tylko dlatego, że uważamy to za dobry pomysł. Idea uwzględniania kultury w każdej polityce znajduje się też w Traktacie z Lizbony i konwencji UNESCO” - wyjaśniała holenderska europosłanka.

Jej sprawozdanie proponuje by w każdej unijnej delegacji (odpowiednika ambasady - red.) był przedstawiciel ds. kulturalnych, który odpowiadałby za koordynację programów kulturalnych.. „Ta osoba wiedziałaby jakie działania są podejmowane w UE i o czym warto ludzi poinformować” - mówi Schaake.

- **Cyfrowa dyplomacja**

Zdaniem eurodeputowanej Schaake to promowanie kulturalnych działań UE mogłoby się także odbywać przez internet. „Myślę, że powinniśmy przedstawić nową strategię cyfrowej dyplomacji” - dodała holenderska europosłanka.

Podkreślała, że szczególną rolę mają do odegrania media społecznościowe. „Pozwalają one wzmocnić wolność wypowiedzi, dostęp do informacji czy zwiększyć udział w wyborach” - argumentuje Schaake.

Deputowana podkreśla rolę blogerów, którzy czasami pełnią rolę dziennikarzy informując o ważnych wydarzeniach. „Zdarza się, że ludzie trafiają do więzienia za to co piszą na blogu lub w innych nowych mediach” – alarmowała posłanka Schaake.

Holenderska polityk uważa, że Europa powinna bronić otwartego i wolnego internetu. Zwraca uwagę, że takie sytuacje jak powstanie portalu Wikileaks (ujawniająca amerykańskiego rządowe dokumenty - red.) to oznaka braku zaufania do instytucji. „Musimy przemyśleć dyplomację, demokrację i zarządzanie i zastanowić się jak uczynić je bardziej otwartymi. Otwartość powinna być zasadą, a tajemnice wyjątkiem” – mówiła eurodeputowana Schaake.

- **Musimy dogonić resztę świata**

Deputowana zaproponowała też stworzenie "marki Europa", która promowałaby UE na świecie. Nie chodzi jej jednak o ujednoczenie europejskich wartości. „To różnorodność sprawia, że Europa jest tak atrakcyjna. Nie ma potrzeby wymieszania wszystkiego. To zresztą byłoby nie możliwe i zabiłoby to, co czyni Europę silną. Różnorodność także może tworzyć "image"” - przekonuje holenderska deputowana.

Zdaniem europosłanki unijna dyplomacja powinna uwzględniać aspekt kulturalny. „Jeśli będziemy traktować to poważnie, jako strategiczną część dyplomacji, to dogonimy resztę świata” - mówiła Schaake. I wskazuje, że szefowa amerykańskiej dyplomacji Hillary Clinton promuje inicjatywę w sprawie wolności w internecie, a NATO uważa, że kultura może pomóc w zapobieganiu konfliktów. „Także Chiny inwestują dużo w dyplomację przez kulturę, by poprawić swój wizerunek na świecie i przyciągnąć turystów” - podała przykład posłanka.

Zauważyła, że tymi metodami posługują się też dyktatorzy. „Ludzie są torturowani dla swoich haseł internetowych. To pozwala namierzyć organizacje opozycyjne” - podkreśla.

## **14. EDUKACJA - 20 minut dla dziecka**

Sposób wychowywania dzieci różni się znacznie w różnych częściach Europy. W Belgii dzieci zostają w domu często tylko przez pierwsze trzy miesiące życia, a w Polsce i czy Finlandii nawet do trzecich urodzin. W dniu 12 maja deputowani dyskutowali nad sprawozdaniem brytyjskiej deputowanej **Mary Honeyball** (Sojusz Socjalistów i Demokratów) na temat wczesnej edukacji.

Zdaniem sprawozdawczyni dla dziecka najlepiej jest by przez pierwszy rok życia było w domu. Wtedy to rodzice są pierwszymi nauczycielami dla swoich dzieci. W projekcie PE podkreślono jednak, że nie ma jednego rozwiązania, które będzie dobre dla wszystkich rodzin we wszystkich krajach UE.

Zaznaczono jednak, że wczesna edukacja jest kluczowa dla późniejszego rozwoju dziecka, dlatego warto przywiązywać do niej więcej uwagi. W sprawozdaniu skupiono się przede wszystkim na potrzebach najmłodszych, ulepszeniu urlopów rodzicielskich, roli rodziców jako nauczycieli i większym zaangażowaniu ojców w wychowanie dzieci.

W projekcie zaznaczono, że pomiędzy krajami Unii istnieją duże różnice, jeśli chodzi o urlopy rodzicielskie i dostępność do przedszkoli i żłobków. Posłanka Honeyball jako modelowy podawała przykład Szwecji. „Tam pracujący rodzice mają prawo do płatnego 16-tygodniowego urlopu rodzicielskiego i mogą go podzielić między sobą” - zaznaczyła.

Fiński eurodeputowany **Hannu Takkula** (ALDE) dodał, że rolą polityków jest zapewnienie rodzicom jak największej możliwości wyboru, jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi. „Muszą mieć możliwość wyboru pomiędzy urlopem rodzicielskim, a żłobkami czy przedszkolami” - zaznaczał.

W sprawozdaniu zwrócono również uwagę na zaangażowanie rodziców w wychowanie dzieci. Europosłowie zdają sobie sprawę, że biedniejsze rodziny nie mają takich możliwości jak bogatsze. Często też ojcowie nie angażują się w wystarczającym stopniu.

Poseł Takkula ostrzega jednak przed nadmiernym obciążaniem dzieci. „Nie możemy iść za daleko z ilością zorganizowanych zajęć dla dzieci. Dziecko musi mieć też prawo do bycia dzieckiem” - argumentował fiński deputowany.

**Róża Thun** (EPP) podkreślała, że wcale nie trzeba spędzać z dzieckiem wielu godzin by zobaczyć efekty. „Wystarczy poświęcić dziennie 20 minut na czytanie mu na głos książki. To tworzy więź między dzieckiem a rodzicem i poprawia jego umiejętności językowe i

poznawcze” - wyliczała Thun. Dodała, że w Polsce od 10 lat prowadzona jest kampania namawiająca rodziców do czytania dzieciom. „Odniosła duży sukces, teraz pora na kampanię na poziomie europejskim” - mówił europosłanka.

## **15. KULTURA – wezwanie do mocniejszej dyplomacji kulturalnej oraz do wspierania przemysłu twórczego**

Parlament przyjął trzy rezolucje ws. kultury: sprawie kulturowego wymiaru działań zewnętrznych UE, ws. uwalniania potencjału przedsiębiorstw z branży kultury i branży twórczej oraz ws. Sarajewa – kandydata na Europejską Stolicę Kultury w 2014 r.

- **Kulturowy wymiar działań zewnętrznych Unii Europejskiej**

Parlament Europejski podkreśla znaczenie kultury we wszystkich dziedzinach życia i uważa, że należy uwzględniać ją we wszystkich obszarach polityki zewnętrznej UE.

Parlament podkreśla, że wolności demokratyczne i podstawowe, takie jak wolność wypowiedzi, wolność prasy, wolność od niedostatku, wolność od strachu, wolność od nietolerancji, nienawiści i wolny dostęp do informacji drukowanej i cyfrowej, jak również przywilej łączenia się w trybie on-line i off-line, to warunki wstępne ekspresji kulturalnej, wymiany kulturalnej i różnorodności kulturalnej.

Parlament podkreśla ważną rolę dyplomacji na rzecz kultury oraz współpracy w tej dziedzinie w realizowaniu i nagłaśnianiu w świecie interesów UE i państw członkowskich, a także wartości, które składają się na kulturę europejską podkreśla, że UE musi działać jako podmiot (na arenie światowej) o globalnym podejściu i ponoszący odpowiedzialność w wymiarze światowym. Ponadto przekonuje, że działania zewnętrzne UE powinny koncentrować się przede wszystkim na wspieraniu pokoju i pojednania, praw człowieka, międzynarodowego handlu i rozwoju gospodarczego, przy równoczesnym dopilnowaniu kulturalnych aspektów dyplomacji.

Eurodeputowani podkreślają również konieczność opracowania skutecznych strategii na rzecz negocjacji międzykulturowych i uważa, że podejście wielokulturowe w tym zakresie może ułatwić zawieranie owocnych umów, stawiając na równi UE i partnerskie kraje trzecie.

Parlament wzywa również do wprowadzenia wiz kulturalnych dla obywateli państw trzecich – artystów i innych osób zawodowo zajmujących się kulturą – równoległe do obowiązującego od 2005 r. programu wiz naukowych; zwraca się również do Komisji o wystąpienie z inicjatywą dotyczącą wiz krótkoterminowych, która ma w celu usunięcie barier w mobilności w sektorze kultury.

- **Więcej wsparcia i uznania dla kultury**

Przyjęto również drugą rezolucję, poświęconą zakończeniu jednolitego rynku UE w obszarze dzieł kultury dostępnych on-line.

Parlament zachęca państwa członkowskie i Komisję do wprowadzenia jednolitego rynku cyfrowego oraz mechanizmów technicznego i finansowego wsparcia dla przedsiębiorstw z branży kultury i branży twórczej, mających na celu cyfryzację całości dziedzictwa kulturowego, a także do wprowadzenia wspólnych norm europejskich.

Parlament podkreśla znaczenie sprawnego wdrożenia i pomyślnej realizacji inicjatywy dotyczącej agendy cyfrowej dla umożliwienia przedsiębiorstwom z branży kultury i branży twórczej pełnego wykorzystywania i pomyślnego dostosowania się do wszystkich możliwości, jakie stwarzają szerokie pasmo o dużym zasięgu i prędkości oraz nowe technologie bezprzewodowe.

Parlament podkreśla konieczność zastanowienia się nad optymalnymi warunkami umożliwiającymi rozwój tego jednolitego rynku, zwłaszcza w obszarze podatków, np. w odniesieniu do podatków u źródła mających zastosowanie do dochodów z tytułu praw autorskich i przez zezwolenie na wprowadzenie niższej stawki VAT na dobra i usługi kulturalne rozpowszechniane na nośniku materialnym lub online, w celu sprzyjania ich rozwojowi.

Parlament stwierdza, że należy utworzyć status artysty europejskiego, tak aby artyści mogli korzystać z zadowalających warunków pracy i odpowiednich środków w zakresie opodatkowania, prawa do pracy, prawa do zabezpieczenia socjalnego i praw autorskich w celu poprawy mobilności w UE.

Parlament wzywa Komisję do dostosowania praw autorskich do wymogów ery cyfrowej, umożliwiając branży kultury i branży twórczej czerpanie korzyści z technologii cyfrowych i konwergencji mediów oraz do rozważenia szczególnych sposobów ułatwiania korzystania z

treści twórczych i materiałów zarchiwizowanych i prostych systemów opartych na punktach kompleksowej obsługi w zakresie nabywania praw.

Parlament Europejski uznaje wpływ, konkurencyjność i przyszły potencjał przedsiębiorstw z branży kultury i branży twórczej, jako ważnego bodźca do zrównoważonego wzrostu w Europie, mogącego odegrać decydującą rolę w ożywieniu gospodarczym UE.

Parlament zwraca się do Komisji Europejskiej i państw członkowskich o zajęcie się nieuczciwymi praktykami handlowymi i łamaniem praw własności intelektualnej, których ofiarami mogą być przedsiębiorstwa z branży kultury i branży twórczej zarówno w gospodarce realnej, jak i cyfrowej.

Ponadto zwraca uwagę na potrzebę ostatecznego rozwiązania kwestii niedostatku książek dla osób niedowidzących i innych osób z zaburzeniami odczytu druk. Przypomina Komisji i państwom członkowskim o ich obowiązku, zgodnie z konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, podjęcia wszelkich odpowiednich środków w celu zagwarantowania osobom niepełnosprawnym dostępu do materiałów kulturalnych w dostępnym dla nich formacie, oraz dopilnowania, by prawa chroniące prawa własności intelektualnej nie stanowiły nieuzasadnionej i dyskryminującej przeszkody w dostępie osób niepełnosprawnych do materiałów kulturalnych;

Parlament Europejski wzywa Komisję do przyznania MŚP z branży kultury i branży twórczej odrębnego statusu w zakresie wszystkich kwestii związanych z dostępem do pożyczek, pomocą w założeniu nowego przedsiębiorstwa i ochroną zatrudnienia, który powinien być odpowiednio dostosowany do specyfiki sektora, ze szczególnym uwzględnieniem niskiej kapitalizacji, marki jako zasobu, wysokiego ryzyka na początkowym etapie działalności, silnego wpływu technologii komputerowych, nieregularnego zatrudnienia i potrzeby scentralizowanych usług.

Ponadto, w związku z rozpoczęciem w grudniu 2011 r. ósmego programu ramowego w dziedzinie badań naukowych zwraca się do Komisji o przewidzenie funduszy na wdrożenie projektów i nowych działań z zakresu przedsiębiorczości w branży kultury i branży twórczej zaproponowanych przez młodych ludzi w wieku poniżej 35 lat.

Parlament podkreśla również, że w celu lepszego rozpowszechniania i obiegu europejskich dzieł sztuki i europejskiego repertuaru należy realizować inicjatywy zmierzające do poprawy i wspierania tłumaczeń, dubbingu, umieszczania napisów dialogowych filmów, tłumaczeń

dialogów inscenizacji na żywo i cyfryzacji w przypadku europejskich dzieł kultury, a także ustanowić specjalne środki w tym zakresie w ramach nowej generacji programów MEDIA i Kultura na okres 2014-2020.

- **Sarajewo – Europejska Stolica Kultury 2014 r.?**

Eurodeputowani apelowali, by rozważyć kandydaturę Sarajewa na zasadzie wyjątku - choć nie jest miastem UE, ani kraju kandydującego do Unii. Mimo wielu tragicznych wydarzeń, które dotknęły Sarajewo w XX wieku, to zachowało ono swój wielokulturowy charakter. Zdaniem posłów przyznanie tego tytułu „pomoże pochować duchy przeszłych podziałów”.

## **16. BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCI – Klonowanie zwierząt i „nowa żywność”**

Po tym, jak nie powiodły się negocjacje pomiędzy Parlamentem a Radą dotyczące nowych rodzajów jedzenia deputowani zabiegają o wprowadzenie zakazu produkcji żywności ze sklonowanych zwierząt i ich potomstwa. Europosłowie wezwali Komisję Europejską do jak najszybszego przedstawienia nowego projektu przepisów w tej sprawie.

Podczas debaty w Parlamencie Europejskim węgierska minister stanu ds. Unii Europejskiej **Enikő Győri** podczas debaty plenarnej Parlamentu Europejskiego 10 maja wyraziła nadzieję na osiągnięcie porozumienia przez Radę i PE w kwestii projektu nowego rozporządzenia w sprawie żywności ze sklonowanych zwierząt.

W oświadczeniu minister **Enikő Győri** nazwała poprzednie rozporządzenie dotyczące tej sprawy porażką instytucji UE. Poparła nowy pomysł KE, który zakłada, że zasady klonowania powinny zostać zawarte w specjalnym akcie prawnym. Realizacja projektu możliwa będzie tylko dzięki osiągnięciu porozumienia między Radą a PE.

Obecnie kwestia klonowania zwierząt objęta jest rozporządzeniem z 1997 r. (zmienionym w 2008 r.). KE proponowała projekt nowego rozporządzenia w 2008 r. Jednak Rada odrzuciła propozycje zmian PE w 2010 r. Następnie prezydencja węgierska podjęła próbę kontynuacji projektu. Przeprowadziła cztery rozmowy trójstronne oraz trzy posiedzenia komitetu pojednawczego. Porozumienie między Radą a PE udało się osiągnąć tylko w kwestii konieczności wprowadzenia zakazu udostępniania na rynki żywności pochodzącej ze zwierząt sklonowanych. Jednak PE nalega na wprowadzenie zakazu udostępniania żywności z potomstwa klonowanych zwierząt. Rada sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu ze względu na



zbyt skomplikowane i kosztowne procedury monitorowania i etykietowania. Oznaczałoby to także naruszenie umów międzynarodowych UE.

Wiceprzewodniczący PE **Gianni Pittella** wyraził swoje niezadowolenie z faktu, że żywność pochodząca ze zwierząt klonowanych jest nadal dozwolona bez obowiązku odpowiedniego etykietowania. Wezwał także KE do przedłożenia wniosku legislacyjnego w trybie pilnym. Powiedział również, iż PE nie może zgodzić się na kompromis, który nie zagwarantuje obywatelom UE prawa do jasnych informacji na temat produktów spożywczych.

## **17. RYBOŁÓWSTWO - UE-Mauretania: Umowa z UE powinna ułatwić zrównoważony rozwój kraju**

Przed negocjacjami z Mauretanią dotyczącymi przedłużenia umowy w sprawie rybołówstwa, Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której zwraca uwagę na konieczność zapewnienia równowagi między zabezpieczeniem interesów ekonomicznych i ochroną środowiska. Posłowie podkreślają znaczenie zrównoważonej polityki rybołówstwa i rozwoju infrastruktury w Mauretanii, które sprzyjać będą wzmocnieniu gospodarki lokalnej i koordynacji funduszy unijnych.

Zaniepokojeni nadmierną eksploatacją zasobów niektórych gatunków (np. ośmiornicy), posłowie chcą, aby Komisja omówiła z Mauretanią kwestię opracowania długoterminowych planów zarządzania połowami, w których ujęte byłyby przydziały połowowe dla flot krajowych i z krajów trzecich, w tym z UE.

Unijne wsparcie finansowe powinno odpowiadać potrzebom Mauretanii w zakresie zrównoważonego rozwoju rybołówstwa, w szczególności w zakresie zarządzania (badania, infrastruktura).

Flota UE będzie korzystać tylko z zasobów, które nie mogą zostać złowione przez flotę mauretańską. W razie konieczności wprowadzenia ograniczeń działalności połowowej, w pierwszej kolejności będą one dotyczyć flot krajów trzecich (UE i innych).

- **Wsparcie na rzecz rozbudowy infrastruktury**

Parlament uważa, że UE powinna wspierać jak najszybszą budowę infrastruktury odpowiedniej dla wyładunku ryb na środkowym i południowym wybrzeżu Mauretanii, aby

ryby łowione w wodach mauretańskich były wyładowywane w portach krajowych, a nie poza krajem.

Infrastruktura rozładunkowa przyczyni się do wzrostu lokalnego spożycia ryb i lokalnego zatrudnienia, a także pozwoli flotom UE na bardziej skuteczne działania, ułatwi przepływ inwestycji i zwiększy wpływ umowy o partnerstwie w sprawie połowów na lokalną gospodarkę.

Obecna umowa, która wygasa 1 sierpnia 2012 dotyczy floty połowowej z Francji, Niemiec, Grecji, Irlandii, Łotwy, Litwy, Holandii, Polski, Portugalii, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Negocjancie w sprawie nowego porozumienia mają rozpocząć się w czerwcu bieżącego roku. Po uzgodnieniu treści nowej umowy potrzebna będzie zgoda Parlamentu na jej wejście w życie.

#### **18. INNE - Trybunał UE: Litwa może odmówić zmiany pisowni nazwiska na polską**

Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że Litwa może odmówić zmiany pisowni nazwiska na polską, chyba że powoduje to "poważne niedogodności" dla zainteresowanych. Zmiany pisowni nazwiska odmówił należącej do mniejszości polskiej obywatelce Litwy urząd w Wilnie.

Sprawa trafiła do Luksemburga, gdy o interpretację prawną litewskich przepisów zwrócił się wileński sąd rejonowy, rozpatrujący skargę litewskiej Polki i jej urodzonego w Polsce męża.

Zdaniem Trybunału, obowiązujące na Litwie zasady pisowni nazwisk jedynie przy użyciu litewskiej transkrypcji nie łamią unijnych zasad. Trybunał wypowiedział się w czwartek w kwestii złożonego przez **Małgostatę Runevic-Vardyn** wniosku o zmianę jej imienia i nazwiska w litewskich aktach stanu cywilnego.

W 2007 r. złożyła ona do urzędu w Wilnie wniosek o zmianę imienia i nazwiska, zawartych w jej akcie urodzenia, na "Małgorzata Runiewicz" oraz o zmianę jej imienia i nazwiska w akcie małżeństwa na "Małgorzata Runiewicz-Wardyn", tak by było zgodne również z pisownią nazwiska jej męża Polaka (urodzonego w Polsce), zawartą w litewskim akcie małżeństwa (Wardyn). Wniosek został odrzucony.

Choć Trybunał nie wykluczył, że odmowa dokonania takiej zmiany (Vardyn na Wardyn)

może powodować niedogodności dla małżonków, to jednocześnie wskazał, że „o tym, czy odmowa zmiany wspólnego nazwiska małżonków może powodować dla zainteresowanych takie niedogodności powinien zdecydować sąd krajowy”.

„Prawo Unii nie stoi na przeszkodzie odmowie zmiany pisowni nazwisk i imion figurujących w aktach stanu cywilnego, pod warunkiem, że odmowa taka nie ma charakteru powodującego poważne niedogodności dla zainteresowanych” - czytamy w wyroku Trybunału UE. Chodzi o trudności „w sferze administracyjnej, zawodowej i prywatnej”.

O zmianę pisowni swoich imion poprosił też mąż pani Małgorzaty - Polak Łukasz Paweł Wardyn, którego nazwisko w akcie małżeństwa wydanym przez urząd stanu cywilnego w Wilnie zostało transkrybowane na "Łukasz Paweł Wardyn". W tym przypadku Trybunał stwierdził, że odmowa zmiany aktu małżeństwa, tak by imiona obywatela UE były zapisane ze znakami diakrytycznymi, jak w aktach wydanych przez państwo pochodzenia, „nie stanowi ograniczenia swobód przyznanych w traktacie każdemu obywatelowi Unii”.

Po oddaleniu wniosków przez litewskie urzędy małżonkowie wnieśli skargę do litewskiego sądu. Ten zwrócił się do Trybunału w Luksemburgu z pytaniem, czy prawo UE sprzeciwia się wymogowi zapisu nazwisk i imion w aktach stanu cywilnego w „formie zachowującej reguły pisowni języka urzędowego”.

Małżeństwo Wardynów mieszka obecnie w Belgii.

## **19. INNE - Jednolity rynek: Rusza projekt "Europa bez barier"**

Lepsze poznanie zasad funkcjonowania jednolitego rynku wewnętrznego oraz publiczna dyskusja na temat barier jakie jeszcze istnieją w tym zakresie w UE – to najważniejsze przesłania projektu "Europa bez barier", który w poniedziałek zainaugurowali europosłowie PO/EPL **Róża Thun oraz Rafał Trzaskowski**.

W 20 lat po powołaniu jednolitego rynku wewnętrznego, Unia Europejska planuje pogłębioną reformę i zlikwidowanie kolejnych barier – początek tych zmian ma przypaść na okres przewodnictwa Polski w Radzie UE. Z tego powodu europosłowie specjalizujący się w tej dziedzinie Róża Thun oraz Rafał Trzaskowski, postanowili zapoczątkować publiczną debatę na temat roli Polski w kreowaniu rynku wewnętrznego i wspólnie ze Stowarzyszeniem Projekt: Polska uruchomili w poniedziałek projekt pt. "Europa bez barier".

Podczas poniedziałkowej inauguracji projektu europosłowie zgodnie podkreślali, że rynek wewnętrzny jest jednym z priorytetów polskiej prezydencji i dlatego tak ważna jest obecnie dyskusja na jego temat.

„Przejmijmy inicjatywę w czasie naszej prezydencji i wykonajmy konkretną pracę, aby znieść przynajmniej niektóre bariery w Unii Europejskiej. Pokażmy, że my Polacy mamy pomysły na Unię bez barier” – zachęcała podczas poniedziałkowego spotkania Róża Thun.

Rafał Trzaskowski zażartował, że najlepiej można by ocenić jak ważny jest jednolity rynek wewnętrzny gdybyśmy mogli chociaż na jeden dzień cofnąć się o te 20 lat i sprawdzić jak bardzo by nam przeszkadzały kontrole graniczne, mniejsza ilość towarów w sklepach czy brak możliwości korzystania z programów edukacyjnych jak np. Erasmus.

„Jednolity rynek to nie tylko wspólne procedury, normy i sucha biurokracja, to również konkretne rozwiązania, które dotyczą każdego z nas - to on przynosi nam najwięcej korzyści z członkowską w Unii, to on ułatwia nam pracę i prowadzenie interesów na terenie 27 państw Europy. To najsprawniej działająca machina w ramach Unii Europejskiej. Wiele jednak pozostało do zrobienia, bo bariery w korzystaniu ze swobód, które ma on gwarantować, wciąż istnieją. Wie o tym każdy, kto chciał choćby założyć firmę w innym państwie UE. Teraz jest moment na to, aby znieść podobne przeszkody” – uważa Trzaskowski.

Trzaskowski i Thun zgodzili się, że obecnie najwięcej barier na rynku wewnętrznym dotyczy usług. Chodzi zwłaszcza o usługi bankowe czy internetowe.

„Obywatele wciąż są ograniczani na wspólnym rynku przez takie bariery jak zbyt wysokie koszty przesyłu danych w roamingu, kłopoty z uznawaniem kwalifikacji zawodowych, z dostępem do podstawowych usług bankowych, a także niepewność co do transakcji on-line. Wskażmy te, które najbardziej nam przeszkadzają! A potem wspólnie domagajmy się od Komisji Europejskiej i państw członkowskich, aby je jak najszybciej zlikwidować” – podkreśliła europosłanka.

Projekt "Unia bez barier" obejmie serię konferencji regionalnych w całej Polsce, działania edukacyjne, a także konkurs angażujący uczniów i studentów. Jego kulminacją będzie Forum Rynku Wewnętrznego - spektakularne wydarzenie 2-4 października 2011 r. w Krakowie, w którym udział weźmie aż 1200 przedstawicieli instytucji europejskich i krajów członkowskich.

Idea projektu polega na wywołaniu publicznej dyskusji i promowaniu wiedzy o jednolitym rynku poprzez młodych ambasadorów. W ramach adresowanego do uczniów i studentów z całej Polski konkursu wyróżnieni zostaną ci uczestnicy, którzy w najbardziej kreatywny i przystępny sposób przedstawią w swoich środowiskach propozycje możliwych zmian i zaangażują rówieśników w decydowanie, które są dla nich najistotniejsze. Do konkursu można się zgłaszać na stronie [www.uniabezbarier.pl](http://www.uniabezbarier.pl) do 9 czerwca 2011 r. Najlepsi uczestnicy wygrają 2 staże w biurach posłów w Parlamencie Europejskim. Dodatkowo wśród nagród dla uczestników znajduje się m.in.: 25 wyjazdów studyjnych do PE.

Wspólny rynek Unii Europejskiej został utworzony pod koniec 1992 r. Według szacunków Komisji Europejskiej, od momentu jego utworzenia powstało dodatkowe 2,75 mln miejsc pracy, a wzrost gospodarczy w UE był wyższy o 1,85%. Rynek nie wykorzystuje jednak w pełni swojego potencjału. Wciąż istnieją bariery, które uniemożliwiają pełne korzystanie z niego przez przedsiębiorców i obywateli. Dlatego Komisja Europejska zaproponowała jego reformę, która ma się zakończyć na 20-lecie powstania wspólnego rynku, czyli pod koniec 2012 r. Po szerokich konsultacjach społecznych, 13 kwietnia 2011 r., został opublikowany Akt o jednolitym rynku, wymieniający 12 obszarów, w których zostaną przeprowadzone reformy. Dzięki nim wzrost PKB w UE będzie mógł być wyższy o 4 proc. w ciągu najbliższych 10 lat. Akt wymienia takie obszary jak: mobilność obywateli, prawa własności intelektualnej, zmniejszenie regulacyjnych i administracyjnych barier dla przedsiębiorców, jednolity rynek cyfrowy, standaryzacja w usługach czy wzmocnienie zaufania konsumentów.

## **20. TRANSPORT - Schumacher: Za szybką jazdę nie dają nagród**

Jeździ 300 km/h, miał wiele wypadków samochodowych, ale to właśnie on został ambasadorem na rzecz bezpieczeństwa drogowego. Legendarny kierowca Formuły1 Micheal Schumacher był w dniu 11 maja w Parlamencie Europejskim, żeby zainaugurować kampanię ONZ mającą na celu ograniczenie wypadków samochodowych. Tłumaczył prasie, dlaczego dobry kierowca nigdy nie powinien przekraczać dozwolonej prędkości i jak nowe technologie mogą poprawić nasze bezpieczeństwo.

- **Wspiera Pan kampanię na rzecz wyposażenia samochodów w inteligentne systemy bezpieczeństwa. Jak mogą one zmniejszyć liczbę wypadków?**

To naprawdę niesamowite jak bardzo wszystko się zmieniło w ostatnich 10 latach. Wcześniej mieliśmy tylko poduszki powietrzne i elektroniczne systemy wspomagania. A teraz mamy np. systemy wspomagające widzenie nocą. Możemy uniknąć wypadku nie dlatego, że sami zauważymy niebezpieczeństwo, ale dlatego, że zauważy je nasz samochód. Czuję się teraz o wiele bezpieczniej. Myślę, że technologia to nasz duży atut, to wspaniałe, że twój samochód może ci pomóc.

- **Ale sama technologia nie wystarczy. Co radzi Pan europejskim kierowcom?**

Po pierwsze mamy przepisy. I obowiązują one z jakiegoś powodu. Dobry kierowca to taki kierowca, który jeździ bezpiecznie. A to oznacza, że posługuje się raczej swoim rozumem, a nie popisuje, że umie szybko jeździć. To już na nikim nie robi wrażenia. A do tego za szybką jazdę nie dają nagród. Lepiej zająć się bezpieczeństwem ludzi, bo to naprawdę ma znaczenie.

- **Sam jeździ Pan 300 km na godzinę, miał Pan wiele poważnych wypadków. Myśli Pan, że jest dobrą osobą do promowania bezpiecznej jazdy?**

Tak. Myślę, że ludzie bardziej ufają moim słowom niż rekomendacjom polityków. Mam dużo doświadczenia i naprawdę mogę dawać dobre rady.

**Opracowała:**

**Dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup> Na podstawie informacji prasowych, PE i debat podczas sesji plenarnej.